

Intencje mszalne w tygodniu 7.04 - 13.04.2025 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	+Bogdan Krężałek - od Piotra z rodziną
Wtorek	18.00	+Helena Kijowska - od Urzędu Gminy Dukla
Środa	18.00	+Janusz i Tadeusz Białogłowicz
Czwartek	18.00	+Władysław, Pelagia, Tadeusz
Piątek	18.00	+Konstanty Piotrowski - od rodziny Biskup
Sobota	18.00	+Helena i Florian i zmarli z rodziny Pelczarski
Niedziela	8.00	+Natalia, Irena, Bolesław
Niedziela	10.30	+Mieczysław Sajdak
Niedziela	15.30	+Bogdan Krężałek - od kolegów i koleżanek

Ogłoszenia duszpasterskie - 6.04.2025 r.

- 5 Niedziela Wielkiego Postu. Dziś tzw. „czarna niedziela” zasłaniamy Krzyż, pozostaną one takie do Liturgii Wielkiego Piątku. Dziś również pierwsza niedziela miesiąca - zmiana tajemnic różańcowych, a o godzinie 15.00 - Gorzkie Żale.
- Trwa peregrynacja Obrazu Serca Pana Jezusa i relikwii Bł. rodziny Ulmów. W modlitwie polecamy kolejne rodziny, które przyjmują Obraz Serca Jezusa.
- W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: 8.04- Św. Dionizy, 11.04. - Sw. Gemma, 12.04. - Św. Zenon, 13.04. - Św. Marcin.
- Najbliższa Niedziela - 13.04 - to Niedziela Palmowa, Niedziela Meki Pańskiej, pamiętajmy, od tej niedzieli rozpoczynamy Wielki Tydzień.
- Parafialna Droga Krzyżowa - 11 kwietnia o godzinie 18.00 - Panów strażaków bardzo proszę o pomoc w organizacji i w przygotowaniu trasy, oraz zapewnieniu bezpieczeństwa na drodze powiatowej.
- Dziś pod kościołem zbiórka do puszek na fundację „Wzrastanie”.
- Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
- Do sprzątania kościoła - na sobotę - 12.04. - proszę rodziny; Zajdel, Cichoń, Staroń - Orłowski. Dziękuję rodzinom; Longawa, Wierdak, Szuba za ostatnie sprzątnię kościoła. Bóg zapłać.
- Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
- Spowiedź świąteczna będzie u nas w Wielki Poniedziałek. Szczegóły podam za tydzień.
- Zapowiedzi przedślubne. Michał Ukleja s. Marka i Jolanty Piotrowska - parafia Wietrzno i Wiktorja Królicka c. Mariusza i Małgorzaty Szczepanik- parafia OO. Bernardyni - Dukla. Zap. I.



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Parafia Wietrzno Św. Michała Archaniola

nr 14 / 6. 04. 2025r. (Rok XI).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18



Karmię Was tym, czym sam żyję... 5 Niedziela Wielkiego Postu

„Jezus, schyliwszy się, pisał palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: „Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem”. I powtórnie schyliwszy się, pisał na ziemi...”

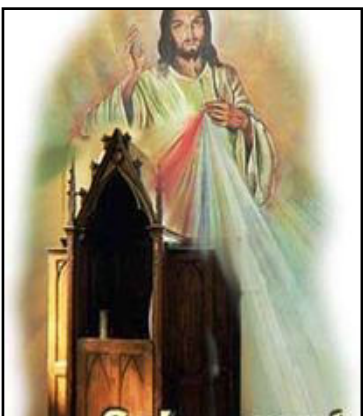
**z Ewangelii według Świętego Jana
(J 8, 1-11)**



Słowa, które słyszymy dziś w Ewangelii, Jezus wypowiedział tym, którzy „dufni byli w siebie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili”. Nie chodzi o tych, którzy grzech nazywają grzechem, choćby i samych siebie trzeźwo oceniali jako lepszych od grzeszników. Chodzi o tych, którzy gardzą innymi z powodu ich grzeszności. Tak, chodzi o zarozumiałe samozadowolenie i pychę, która innymi pogardza.

Chcesz poznać człowieka? Posłuchaj co mówi, i jak mówi, jakich słów używa. Nie chodzi o to, na ile jest elokwentny, czytany, ile zna trudnych słów. Ale posłuchaj czym żyje w swoim wnętrzu, w swoim sercu. Posłuchaj jakie jest jego serce. To z obfitości serca mówią usta człowieka. Jeśli ktoś łatwo szydzi, obraża, doszukuje się u innych wad, a nawet potrafi je zmyślić, to wiesz, że nie jest on gołąbkim pokojem. Jeśli potrafi być wulgarny, ordynarny, to nie myśl, że wewnątrz ma czyste i niewinne. Z obfitości serca mówią usta człowieka. Jeśli słuchasz człowieka, który jest życzliwy, nie atakuje, nie oskarża, stara się wytłumaczyć dlaczego w innych zło, nie traktuj go jak naiwniaka, który jest nieporadnym fajtłapą co nie zna życia, bo być może masz przed sobą człowieka prawego, który widząc błoto stara się je ominąć i wskazać inne drogi, Boże drogi. Zatrzymajmy się dziś nad słowami Jezusa z Ewangelii w Wielkim Poście. My też jesteśmy grzesznikami...

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz



Wielki Post - pora na spowiedź ...!

„Przynajmniej raz w roku spowiadać się” – tak nam przypomina jedno z przykazań kościelnych, ucząc o Bożej łasce. Zasadniczo nie kwestionuje się potrzeby spowiedzi, czyli, jak precyzuje to Katechizm Kościoła Katolickiego – „*poddania się miłosiernemu sąsiedowi Boga*” (n. 1470). W praktyce jednak różnie dziś z tym bywa. Można dostrzec dziś, że spowiedź przysparza niektórym wielu trudności, a nawet rodzi przeliczne

kontrowersje. Zobaczmy niektóre błędne myślenia o tym sakramencie, by się ich wystrzegać w swoim życiu duchowym. Oto takie wypowiedzi (anonimowe) ale bardzo często spotykana: „*Nie chodzę do spowiedzi, bo nie mam grzechów... Nikogo nie zabiłem, nie okradłem, nie zdradzam żony/męża i co niedzielię chodzę do kościoła, to czym mam Panu Bogu głowę zawracać*”...

Przytoczona powyżej wypowiedź, bardzo znamienita zresztą i wyrażająca dość rozpowszechniony pogląd, stanowi - moim zdaniem - bardziej taką wielką próbę samousprawiedliwienia się niż świadectwo własnej moralności. Tak rzeczywiście dziękowałbym Panu Bogu za to, że ustrzegł mnie przed popełnieniem rzeczy ohydnej, strasznej, czy niemoralnej. Ale z troską pochyliłbym się natomiast nad tym, co mogło umknąć refleksji nad moim własnym życiem. Zakładam, że każdy człowiek jest zdolny do refleksji i z pewnością prowadzi ją też ze sobą samym w formie jakiegoś wewnętrznego dialogu. Stanięcie w prawdzie o swoim życiu uświadamia nam, że nie taki święty i nie taki straszny jest człowiek, jakim go malują. „*Święty Jan Apostoł przypomina nam: „Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy” (1 J 1, 8). Sam Pan nauczył nas modlić się: „Przebac nam nasze grzechy” (Łk 11, 4), łącząc wybaczenie sobie nawzajem win z przebaczeniem grzechów, jakiego udzieli nam Bóg (KKK 1425).*

Jeszcze inny slogan: „*W czasie Mszy Świętej jest spowiedź powszechna – po co jeszcze konfesjonał? Dla mnie to trauma, której unikam jak ognia*” (anonim). Rzeczywiście, spowiedź - sakrament pokuty - nie jest łatwym doświadczeniem. Nieprzygotowana i niedbale przeprowadzona może prowadzić do różnorodnych traum, które rodzą się w konsekwencji nierozwiązanych problemów. Akt pokuty na początku Mszy Świętej, zwany spowiedzią powszechną, nie jest sakramentem pokuty ani spowiedzią w pełnym znaczeniu. Jest staniem we wspólnocie przed Bogiem w postawie skruchy, żalu z pragnieniem zmiany życia. Oczyszcza nas z grzechów lekkich, zwanych powszednimi, i przysposabia do pełnego uczestnictwa w Uczcie Eucharystycznej, czyli do przyjęcia Ciała i Krwi Pańskiej. Zbawcza moc Eucharystii odpuszcza nam grzechy powszednie, ale nie grzechy śmiertelne. Niech nas nie zwodzi przekonanie, że uczestnictwo w Eucharystii zwalnia nas z obowiązku pozbycia się swych grzechów.

Zreflektujmy się w tym sakramencie - on jest nam potrzebny do wzrastania, trwania w Miłości i w pokorze, oraz do odkrywania kim jest dla mnie Jezus Chrystus - we wspólnocie Kościoła.

Popatrzmy z wiarą ... Maryjne objawienia - Gierzwałd. Cz. 17.

28 lipca - z polecenia księdza proboszcza dzieci miały postawić pytanie, dlaczego tak wielu ludzi przysięga fałszywie. Szafryńska nie zapamiętała sobie dobrze i zapytała, co znaczy, jeśli ktoś fałszywie przysięga i otrzymała odpowiedź:

„*Taki nie jest godny wejść do nieba, on jest do tego namówiony przez szatana*”. Samulowska właściwie postawiła pytanie i usłyszała w odpowiedzi: „*Teraz przed końcem świata szatan obchodzi ziemię jak zgłodniały pies, aby pożreć ludzi*”.

29 lipca - dzieci słyszały słowa: „*wszyscy powinni słuchać kapłanów*”. Na pytanie, czy obcy kapłani mogą tu przychodzić, miały odpowiedź: „*Mogą*”.

1 sierpnia - dzieci chciały się dowiedzieć z polecenia księdza proboszcza, czy biskup warmiński będzie aresztowany, ale nie uzyskały odpowiedzi. Samulowska zaś zadała pytanie: „*Czy osierocone parafie otrzymają wkrótce kapłanów?*” i usłyszała w odpowiedzi: „*Jeśli ludzie gorliwie będą się modlić, wówczas Kościół nie będzie prześladowany, a osierocone parafie otrzymają kapłanów*”.

3 sierpnia - dzieci prosiły Matkę Boską o błogosławieństwo, a Maryja powiedziała: „*Ja zawsze błogosławię*”.

4 sierpnia - dzieci zapytywały o los zaginionych synów, co do jednego nie było odpowiedzi, a co do drugiego odpowiedź była pocieszająca.

5 sierpnia - wizjonerki postawiły pytanie, czy klasztor w Łąkach będzie ponownie otwarty i odpowiedź brzmiała: „*Jeśli gorliwie będziecie się modlić, będzie znowu otwarty*”.

6 sierpnia zapytano również, czy w Sząbruku stara rzeźba Matki Boskiej ma być poprawiona, czy też nowa zamówiona i otrzymano odpowiedź: „*Powinna być sprawiona nowa*”.

8 sierpnia - dzieci pytały, która modlitwa wcześniej będzie wysłuchana, do Boga czy do Matki Boskiej? Odpowiedź brzmiała: „*Tak nie należy pytać, ale modlić się*”.

9 sierpnia - Zapytano jeszcze, dlaczego Maryja nie pokazuje się tym, którzy z utęsknieniem pragną Ją widzieć, ale nie otrzymano odpowiedzi.

10 sierpnia - po rannym różańcu Szafryńska udała się do krawczyny Barbary Hennig, która szyła jej żakiet. Tam Justyna zastała i na polecenie krawczyny położyła się u niej na łóżku i zasnęła. Potem nagle się obudziła i poczuła, że ktoś trzyma ją za ramię.

Wtem miała się jej ukazać Matka Boska i kazała jej zawsze tu przychodzić. Następnego dnia opowiedziała o widzeniu Samulowskiej i namówiła ją, aby po południu poszła z nią do krawczyny. Gdy tam się znalazły, znów poczuły mdłości i położyły się na odpoczynek. Po jakimś czasie widziały tę samą postać co na klonie, która przemówiła do nich: „*Ja teraz tu zawsze będę się wam pokazywać.*

Przychodźcie tu codziennie, choćby wam inni surowo zakazywali”. Po tym widzeniu dzieci udały się wprost do proboszcza i opowiedziały mu o wszystkim.

Ten surowo je skarcił, że bez jego wiedzy i zgody chodziły do Barbary Hennig, zabronił im odwiedzać jej dom i polecił im na wieczornym nabożeństwie zapytać Matkę Boską, czy mają mu być posłuszne.

(cdn.)